IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

Komisja Gospodarki i Rozwoju

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Podkomisji stałej do spraw transformacji regionów zagrożonych wykluczeniem w związku z wdrożeniem Zielonego Ładu (nr 2)**

z dnia 29 października 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki i Rozwoju

– podkomisji stałej do spraw transformacji regionów zagrożonych wykluczeniem w związku z wdrożeniem Zielonego Ładu (nr 2)

29 października 2021 r.

Podkomisja stała do spraw transformacji regionów zagrożonych wykluczeniem w związku z wdrożeniem Zielonego Ładu, obradująca pod przewodnictwem posła **Adama Gawędy (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– informację o Krajowym Planie Sprawiedliwej Transformacji oraz finansowaniu transformacji energetycznej, zmian struktury zatrudnienia i zwiększenia innowacyjności gospodarki.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Uściński** sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii, **Marcin Janiak** zastępca dyrektora Departamentu Funduszy Europejskich w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, **Anna Sulińska-Wójcik** zastępca dyrektora Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, **Tomasz Tomasiak** dyrektor Departamentu Transformacji Energetycznej Polskiego Funduszu Rozwoju, **Włodzimierz Pomierny** kierownik projektu w Biurze Rozwoju i Innowacji Agencji Rozwoju Przemysłu oraz **Dorota Tobiszowska** senator RP.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka**, **Izabella Kulesza -Rozesłaniec** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Otwieram pierwsze posiedzenie podkomisji stałej do spraw transformacji regionów zagrożonych wykluczeniem w związku z w drożeniem Zielonego Ładu. Stwierdzam kworum. Bardzo serdecznie witam członków podkomisji, panią senator, pana Piotra Uścińskiego – sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, zastępcę dyrektora Departamentu Funduszy Europejskich w Ministerstwie Klimatu i Środowiska pana Marcina Janiaka, przedstawicieli Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, Ministerstwa Klimatu i Środowiska, Agencji Rozwoju Przemysłu, Polskiego Funduszu Rozwoju oraz wszystkich państwa.

W porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia przewidzieliśmy przyjęcie informacji o Krajowym Planie Sprawiedliwej Transformacji oraz finansowaniu transformacji energetycznej, zmian struktury zatrudnienia i zwiększenia innowacyjności gospodarki. Ten temat przedstawią pan minister klimatu i środowiska oraz pan przedstawiciel ministra rozwoju i technologii. Jeśli nie usłyszę uwag do porządku dziennego uznam, że został przyjęty. Uwag nie słyszę. Stwierdzam, że podkomisja przyjęła porządek dzienny.

Są z nami również osoby reprezentujące poszczególne agencje, ale nie będę wszystkich z państwa przedstawiał. W trakcie dyskusji bardzo bym prosił, aby zabierając głos państwo się przedstawili. Wtedy będziemy mieli okazję dowiedzieć się kto zabiera głos, reprezentując odpowiednią instytucję.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia podkomisji. Proszę o zabranie głosu sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii pana Piotra Uścińskiego. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Piotr Uściński:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, szanowni państwo, bardzo dziękuję za zaproszenie na dzisiejsze posiedzenie Komisji. Myślę, że temat dzisiejszego posiedzenia jest bardzo ważny. Kluczowym resortem na pewno jest resort klimatu, ale w zakresie naszych działań Ministerstwo Rozwoju i Technologii realizuje Krajowy Plan Sprawiedliwej Transformacji i finansuje transformację energetyczną, zmianę struktur zatrudnienia i zwiększanie innowacyjności gospodarki. To też ważne tematy dzisiejszego spotkania. Sprawiedliwa transformacja energetyczna jest podstawowym zadaniem i wyzwaniem, szczególnie że oczekiwania Unii Europejskiej i świata często wychodzą nie do końca naprzeciw oczekiwaniom gospodarczym naszego społeczeństwa czy też pewnych branż w naszym zakresie.

Przechodząc do szczegółów, podejmujemy działania w zakresie technologii wodorowych. Pod kątem wodorowym Polska plasuje się na piątym miejscu na globalnym rankingu producentów wodoru. Produkujemy około 1 mln ton wodoru rocznie. Mamy teraz ogromny potencjał produkcji tzw. szarego i błękitnego wodoru. Prace nad technologiami związanymi z gospodarką wodorową realizowane są w Polsce od lat. Wspólnie z Ministerstwem Klimatu i Środowiska od 5 marca tego roku przeprowadziliśmy konkurs na projekty wodorowe wykorzystujące mechanizm Important Projects of Common European Interest. Realizacja tych projektów opiera się na wsparciu finansowym przez rządy poszczególnych państw członkowskich firm, które nie sfinansowałyby samodzielnie tego typu przedsięwzięć z uwagi na odłożoną w czasie rentowność projektów.

W ramach tego konkursu planujemy przeznaczyć wsparcie na realizację innowacyjnych projektów. Pierwsze przemysłowe wdrożenie technologii wodorowych to cel tych projektów – pierwsze ich zastosowanie w przemyśle, które pozwoli na zastosowanie nowych projektów bądź usług oraz projektów infrastrukturalnych dotyczących środowiska, energii, transportu, zdrowia lub projekty cyfrowe o dużym znaczeniu dla strategii Unii Europejskiej.

Druga technologia dotyczy wychwytywania, utylizacji i składowania CO_2. Są one ważne i mogą odegrać kluczową rolę w przejściowym procesie dekarbonizacji. W wielu przypadkach obecnie nie ma substytutów dla wykorzystywania paliw kopalnych lub są bardzo kosztowne. Przemysł cementowy, koksowniczy, rafineryjny, hutniczy – tam trzeba szukać rozwiązań, które ograniczą emisyjność poprzez wychwytywanie dwutlenku węgla. Mając to na uwadze realizujemy projekt Strategia rozwoju technologii wychwytu, transportu, utylizacji i składowania CO_2 w Polsce oraz pilotaż Polskiego Klastra CCUS, w ramach konkursu Gospostrateg III, którego głównymi celami są: przygotowanie pilotażu pierwszego polskiego klastra, który stanowił będzie zaplecze badawczo-doradcze dla dalszego rozwoju tej technologii w kraju, opracowanie strategii rozwoju technologii w Polsce, przygotowanie projektów regulacji prawnych stymulujących ich zrównoważony rozwój.

Trzeci kierunek to wsparcie transformacji w kierunku gospodarki obiegu zamkniętego. W tym zakresie przewidujemy wsparcie przedsiębiorstw przede wszystkim ze środków KPO oraz funduszy europejskich i dla nowoczesnej gospodarki. W ramach KPO ministerstwo zaprojektowało wsparcie w wysokości 160 mln euro i celem tego wsparcia będzie wdrażanie technologii i innowacji środowiskowych w tym związanych z gospodarką obiegu zamkniętego. Celem tego działania jest ułatwienie transformacji przedsiębiorstw w kierunku gospodarki obiegu zamkniętego poprzez wsparcie projektów wpisujących się w regulacje unijne i krajowe, w tym mapę drogową transformacji w kierunku gospodarki obiegu zamkniętego. Dodatkowo w ramach FENG zaplanowane jest wsparcie przedsiębiorstw w zakresie tzw. zazielenienia. Wspierane będą takie działania doradcze, w tym również audyty, certyfikaty środowiskowe i inwestycje dotyczące gospodarki w obiegu zamkniętym, zmniejszenie poziomów emisji, zwiększenie efektywnego wykorzystania surowców i ekoprojektowanie.

Czwarty punkt to wspieranie społeczności energetycznych w ramach KPO. Celem programu jest rozwój lokalnych odnawialnych źródeł energii poprzez wsparcie inwestycji społeczności energetycznych, w tym klastrów energii, spółdzielni energetycznych, zbiorowych porozumień prosumentów oraz ewentualnych przyszłych form społeczno-

ści energetycznych. Budżet tego programu wynosi 97 mln euro. Szczególnie chcemy uwzględnić w tym rolę samorządów. Wsparcie będzie polegało na bezpośrednim dofinansowaniu inwestycji tych podmiotów w systemy wspomagające rozwój OZE oraz niezbędną dokumentację. Celem projektu będzie również wsparcie przedinwestycyjne, czyli doradztwo biznesowo-prawno-techniczne. W celu skoordynowania wsparcia beneficjentów w przygotowaniu rozwoju społeczności energetycznych oraz realizacji przez nie inwestycji przewiduje się zadanie obejmujące usługi wspierające na szczeblu centralnym. Usługi te umożliwią również wymianę wiedzy i dobrych praktyk pomiędzy beneficjentami oraz dostarczenie im wybranych narzędzi realizacyjnych. Program zakłada udzielenie wsparcia przedinwestycyjnego około 140 inwestycjom, około 10 społecznościom energetycznym do końca 2026 roku. Zakłada się, że program będzie realizowany przy wsparciu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, jako instytucji odpowiedzialnej za organizację i przeprowadzenie naborów beneficjentów oraz monitoring i rozliczanie projektów.

Po piąte chcemy wspierać cyfryzację przedsiębiorstw. W świetle wyzwań związanych z Zielonym Ładem kluczowe jest zwiększenie w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw absorbcji najnowszych rozwiązań cyfrowych działalności produkcyjnej. Polski rząd z tego powodu efektywnie włączył się w inicjatywę utworzenia sieci europejskich hub-ów innowacji cyfrowych, których zadaniem jest wspieranie cyfrowej transformacji, zarówno przedsiębiorców, jak i podmiotów administracji publicznej. Europejskie hub-y innowacji cyfrowych są docelowo pomostem pomiędzy podmiotami tworzącymi popyt na usługi w dziedzinie cyfrowej transformacji, a istniejącą ich podażą. Są to start-upy, dostawcy gotowych do wdrożenia technologii, podmioty świadczące usługi edukacyjne.

Ostatni punkt naszych działań to nowelizacja ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych. Prowadzone są prace nad nowelizacją ustawy, tzw. ustawą 10h. Planujemy pewne zmiany. Zakładamy, że zasada 10h zostanie zachowana, czyli wysokość wiatraka i 10 tych wysokości w promieniu nadal nie będzie pozwalało na budowanie budynków mieszkalnych na danym terenie. Wiatraki te też nie będą mogły stać bliżej niż 10h od budynków mieszkalnych. Chcemy uelastycznić tę zasadę, aby gmina i społeczność lokalna mogła zmieniać ten parametr. Oczywiście nie może to być wedle naszych założeń mniejsza odległość niż 500 metrów, ale w pewnych sytuacjach, gdy społeczność lokalna zauważy taką potrzebę, będzie można odstąpić od tej generalnej zasady 10h. Szacujemy, że wprowadzenie tych przepisów wprowadzi przyrost nowych mocy w lądowej energetyce wiatrowej w Polsce pomiędzy 3 a 11 GW w latach od 2022 do 2030. Nowelizacja odblokuje również budownictwo mieszkalne w sąsiedztwie elektrowni. W tym zakresie, w jakim zajmuje się tym w Ministerstwie Rozwoju i Technologii, czyli w zakresie mieszkalnictwa, budownictwa i planowania przestrzennego, jest to też ważne pod tym kątem, że odblokujemy pewne tereny pod inwestycje mieszkaniowe.

Za przygotowanie Krajowego Planu Sprawiedliwej Transformacji odpowiada zasadniczo Ministerstwo Klimatu i Środowiska, a nie nasze. Jednocześnie Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej odpowiada za przygotowanie Krajowego Planu Sprawiedliwej Transformacji i koordynuje regionalne programy na rzecz sprawiedliwej transformacji. Mimo tego, że te dwa ministerstwa są tu kluczowe, przedstawiłem państwu co robimy w Ministerstwie Rozwoju Technologii w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Proszę teraz o zabranie głosu zastępcę dyrektora Departamentu Funduszy Europejskich w Ministerstwie Klimatu i Środowiska pana Marcina Janiaka. Wiemy, że pan dyrektor ma przygotowaną prezentację. Prosiłbym, aby pana prezentacja i wystąpienie zamknęły się w przedziale około 20 minut. Nie będę pana ograniczał, ale chciałbym, abyśmy mieli czas na dyskusję i zadanie pytań. Myślę, że ten czas panu dyrektorowi wystarczy.

Zastępca dyrektora Departamentu Funduszy Europejskich w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Marcin Janiak:

Jak najbardziej. Szanowny panie przewodniczący, państwo posłowie, senatorowie, panie ministrze, na wstępie przedstawię pewne słowo wyjaśnienia w sprawie braku na dzi-

siejszym posiedzeniu podkomisji pana ministra Adama Guibourgé-Czetwertyńskiego, który odpowiada w Ministerstwie Klimatu i Środowiska za kwestie związane z planowaniem, finansowaniem transformacji energetycznej i za przygotowanie Krajowego Planu Sprawiedliwej Transformacji. Niestety nałożyły się dwa obowiązki, że tak się wyrażę, a więc równolegle trwa nadzwyczajna senacka komisja do spraw pakietów „Fit for 55". Pan minister jest zaangażowany w prace tamtej podkomisji. Nie mógł dzisiaj też przybyć do nas pan profesor Adam Drobniak z Instytutu Ekologii Terenów Uprzemysłowionych, który odpowiadał za przygotowanie Krajowego Planu Sprawiedliwej Transformacji. Niestety nie było możliwości zorganizowania hybrydowo tego połączenia. Postaram się możliwie godnie ich zastąpić i przedstawić tę prezentację. Jeżeli jakieś kwestie nie będą objęte prezentacją to oczywiście postaram się odpowiedzieć na pytania. Jeżeli nie, to oczywiście po podkomisji wrócimy z odpowiedziami do państwa.

Zaczynając może przedstawię szerszy kontekst pracy, o której będziemy dzisiaj rozmawiali, a więc o przygotowaniu Krajowego Planu Sprawiedliwej Transformacji, o funduszu i mechanizmie sprawiedliwej transformacji. Musimy pamiętać, że w lutym tego roku, w końcu, po 9 latach udało nam się przyjąć Politykę Energetyczną Polski do 2040 roku, a więc dokument strategiczny dla naszego sektora energetycznego wskazujący kierunki, tendencje dla poszczególnych sektorów energetycznych: ciepłownictwa, elektroenergetyki czy też sektora paliwowego, Ten dokument osadzony na trzech głównych filarach i nie bez przyczyny pierwszym z tych filarów jest sprawiedliwa transformacja, pokazując jak ważna jest dla ministerstwa i rządu kwestia przeprowadzenia transformacji energetycznej w sposób sprawiedliwy i solidarny.

Postaram się państwu w takim przybliżeniu umownym przedstawić architekturę systemu finansowania transformacji niskoemisyjnej i energetycznej. Na slajdzie od góry mogą państwo zobaczyć programy finansowane z przychodów z systemu sprzedaży uprawnień do emisji dwutlenku węgla. Jest to fundusz modernizacyjny, fundusz transformacji energetyki. Mamy nadzieję, że ustawa dla tego funduszu będzie przyjęta jeszcze w tym roku i będzie mógł od początku przyszłego roku zacząć funkcjonować i finansować inwestycje. Jeśli chodzi o fundusz modernizacyjny, z tego co pamiętam 9 programów w jego ramach zostało zaakceptowane przez Europejski Bank Inwestycyjny. Niebawem te programy powinny ruszyć i zacząć finansować inwestycje przyczyniające się do transformacji energetycznej naszego kraju. To te programy i finansowane fundusze z przychodów ze sprzedaży uprawnień do emisji CO_2.

Następnie mamy politykę spójności, a więc te programy, które doskonale znamy od wielu lat, jeszcze program przedakcesyjny i perspektywy 2007-13 oraz 2014-20. Teraz przygotowujemy już programy na perspektywę 2021-2027. To takie programy, jak Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko. Program transformujący energetykę będzie się nazywał: fundusze europejskie na infrastrukturę, klimat i środowisko. Powstaje z tego taki zgrabny akronim – FENIKS.

Kolejnym jest instrument odbudowy i odporności. To nowy instrument zaplanowany przez komisję w wyniku wpływu pandemii na gospodarkę europejską. Tak też szerokim strumieniem środki mają być przeznaczone na kwestie związane z klimatem i transformacją energetyczną oraz ochroną środowiska. Zgodnie z wymogami rozporządzenia w sprawie tego instrumentu minimum 37% środków powinno zostać przeznaczonych na te cele.

Dalej mamy takie środki, jak programy zarządzane centralnie przez Unię Europejską, a więc program „Łącząc Europę" – Connecting Europe Facility, który szerzej ma finansować inwestycje energetyczne niż dotychczas, czy też Innovation Fund, a więc kolejny fundusz, który będzie finansowany z przychodów ze sprzedaży uprawnień do emisji CO_2. W tym zakresie został ogłoszony nabór wniosków dla inwestycji dotyczących odnawialnych źródeł energii. To programy zarządzane centralnie przez Unię Europejską. Polscy wnioskodawcy i przedsiębiorcy muszą tam startować po dofinansowanie razem w szrankach z podmiotami z innych państw.

Nie możemy zapominać o naszych środkach krajowych czy też w dyspozycji Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i wojewódzkich funduszy, Banku Gospodarki Krajowej takich jak Fundusz Termomodernizacji i Remontów.

Mechanizm sprawiedliwej transformacji to termin, któremu chciałbym poświęcić więcej czasu w dalszej części mojej prezentacji. Nie możemy zapominać o środkach prywatnych oraz komercyjnych instytucji i komercyjnych banków, funduszy kapitałowych, które są niezbędne do finansowania inwestycji, które uzyskały wsparcie publiczne oraz takich, które będą realizowane w oparciu o warunki komercyjne i rynkowe.

Z różnych szacunków – oczywiście proszę tę kwotę, która tutaj się pojawiła traktować umownie – szacujemy, że te środki w tej dekadzie do 2030 roku, bo mówimy o programach do 2030 roku, które Polska mogłaby przeznaczyć na cele związane z szerokorozumianą transformacją energetyczną, to około 250 mld zł. Ta kwota fluktuuje chociażby z tego względu, że te programy, o których mówiłem są finansowane z przychodów ze sprzedaży uprawnień do emisji CO_2, a więc są uzależnione od ceny uprawnień do emisji CO_2. Obecnie ta cena przekroczyła już 60 euro. Ta kwota puchnie i mówi się już nawet o kwocie 300 mld zł.

Jak wspomniałem wcześniej w dalszej części prezentacji chciałbym się skupić na mechanizmie sprawiedliwej transformacji i Funduszu Sprawiedliwej Transformacji z tego względu, że nie w tym samym ekosystemie finansowania transformacji energetycznej niskoemisyjnej ten fundusz ma swój specjalny charakter, o którym też będę mówił w dalszej części prezentacji.

Przechodząc do kwestii mechanizmu sprawiedliwej transformacji mamy trzy filary. Pierwszy jest Fundusz Sprawiedliwej Transformacji, w ramach którego państwa członkowskie dostają środki na potrzeby związane z przeprowadzeniem tej tzw. sprawiedliwej transformacji, jej wdrożeniem i finansowaniem działań w tym obszarze. Drugi filar to Invest EU, który do tej pory funkcjonował jako Plan Junckera, a teraz będzie jako Invest EU. Specjalny budżet będzie poświęcony właśnie na te działania związane ze sprawiedliwą transformacją. Co do zasady będziemy finansowali w jego ramach raczej inwestycje komercyjne. Raczej to finansowanie będzie się opierało na zasadach zwrotnych, pożyczkowych, czy też gwarancjach. W tym obszarze mówimy raczej o inwestycjach komercyjnych, rentownych. Dalej mamy instrument pożyczkowy na rzecz sektora publicznego. Te środki będą zarządzane przez Europejski Bank Inwestycyjny i ewentualnie innych partnerów finansowych, którzy zostaną ewentualnie dobrani przez EBI. To będzie element pożyczkowy z umorzeniem z niewielką dotacją. Wcześniej mówiło się o 10%, a teraz o 20%, bo EBI chyba dostrzegło, że warunki dotychczas proponowane były zbyt mało atrakcyjne, aby zachęcić podmioty do aplikowania o te środki.

Co jest jeszcze istotne w tym kontekście? Mówiłem o wyjątkowości mechanizmu na rzecz sprawiedliwej transformacji. Te programy, o których wcześniej mówiłem co do zasady mają na celu finansowanie transformacji energetycznej kraju. Mechanizm sprawiedliwej transformacji został stworzony, aby przeprowadzić transformację społeczno-gospodarczą regionów górniczych. Nie służy wprost celowi transformacji energetycznej, ale temu, aby ta transformacja energetyczna zachodziła sposób sprawiedliwy i przy zminimalizowaniu negatywnych skutków dla społeczności, dla regionów czy dla jednostek samorządu terytorialnego, w szczególności w tych regionach górniczych, w których ta transformacja obiektywnie w najbardziej dotkliwie może wpłynąć na jakość życia.

Chyba wszystkich najbardziej interesuje propozycja podziału środków wynikająca z projektu umowy partnerstwa, przedłożonej do Komisji Europejskiej, pomiędzy poszczególne regiony górnicze. Tak jak powiedziałem, to propozycja, która będzie podlegała negocjacjom, rozmowom z Komisją Europejską. W tym zakresie również mamy dodatkowe środki. Zostały przeznaczone decyzją ministra funduszy i polityki regionalnej, aby zapewnić kopertę dla inwestycji o charakterze ogólnokrajowym, w kwocie 560 mln euro.

Cele strategiczne planowanych interwencji jakie identyfikujemy w ramach funduszu sprawiedliwej transformacji to przede wszystkim łagodzenie skutków transformacji. Mówiłem o tym, ż ta transformacja energetyczna nie wywoła negatywnych skutków dla społeczeństwa, gospodarki tych regionów górniczych. Środki te powinny pokazywać realny wpływ na tworzenie trwałych, atrakcyjnych miejsc pracy. Wiemy, że transformacja energetyczna będzie negatywnie wpływała na miejsca pracy i na rynek pracy związany z sektorem górniczym i okołogórniczym. Musimy pamiętać, żeby zapewnić poprzez finansowanie w ramach Funduszu Sprawiedliwej Transformacji tworzenie trwałych,

atrakcyjnych miejsc pracy. To dwa niezbędne czynniki, żeby zapewnić odpowiednie warunki bytowe dla osób z tych regionów.

W istotny sposób te środki i fundusz powinny oddziaływać na gospodarkę regionu, więc nie tylko na miejsca pracy, ale też gospodarkę. Te nowe inicjatywy gospodarcze w nowych sektorach, które mam nadzieję powstaną w tych regionach powinny przyczyniać się do pozytywnego oddziaływania na gospodarkę regionu, na produkt krajowy brutto w tych regionach, aby odpowiednio rósł. Projekty powinny być nakierowane na przeciwdziałanie zjawisku wykluczenia społecznego, wynikającego z transformacji energetycznej regionu i kraju. Jest to związane z tym o czy mówiłem, więc te zmiany społeczno-gospodarcze, które będą wynikały z transformacji energetycznej w szczególny sposób dotkną regiony górnicze. Nie możemy dopuścić, żeby ze względu na tę transformację powstało zjawisko wykluczenia społecznego, które może objawiać się chociażby w postaci ubóstwa energetycznego. W naszej opinii te plany powinny wychodzić naprzeciw przyszłym wyzwaniom. Powinniśmy patrzeć co będzie dalej, za 10, 20 lat, co będzie budowało ten potencjał gospodarczy i społeczny, nie tylko w tych regionach, ale w ogóle gospodarki Polski i Unii Europejskiej. Musimy patrzeć na te tendencje w gospodarce unijnej i światowej. Pan minister poruszał kwestie związane z wodorem i GOZ. Wydaje nam się, że to są właśnie te kierunki, w których powinniśmy podążać. Są też kwestie związane z transportem zeroemisyjnym.

Przechodząc już do samego Krajowego Planu Sprawiedliwej Transformacji, chodzi nam, aby były wyznaczone pewne ramy dla procesów sprawiedliwej transformacji polskich regionów górniczych. Wiemy, że poszczególne regiony tworzą terytorialne plany sprawiedliwej transformacji. Potrzebujemy takiej klamry, która będzie spajała te terytorialne plany i pokazywała takie strategiczne podejście do tego zagadnienia i problemu, też w kontekście polityki energetyczno-klimatycznej Polski, w kontekście Polityki Energetycznej Polski do 2040 roku, o której mówiłem, czy Krajowego planu na rzecz energii i klimatu. Co istotne, rolą Krajowego Planu Sprawiedliwej Transformacji jest uzasadnienie potrzeby transformacji wszystkich polskich regionów górniczych, co jest szczególnie ważkie w kontekście rozmów i negocjacji z Komisją Europejską, aby te wszystkie regiony, o których wcześniej mówiłem, z tych wszystkich polskich województw górniczych mogły być objęte wsparciem i interwencją w ramach Funduszu Sprawiedliwej Transformacji i szerzej mechanizmu sprawiedliwej transformacji.

Wybrane elementy Krajowego Planu Sprawiedliwej Transformacji są wskazane w rozporządzeniu w sprawie Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Chodzi tu o opisanie procesu transformacji i wskazanie terytoriów w obrębie państwa, które będą najbardziej dotknięte jej negatywnymi skutkami. Mówiłem też o tym, aby wskazać te regiony oraz pokazać jakie będą skutki społeczne, gospodarcze i terytorialne tej transformacji energetycznej w kierunku gospodarki neutralnej dla klimatu, powiązanie z dokumentami strategicznymi, ale również komplementarność z innymi programami Unii Europejskiej i filarami sprawiedliwej transformacji. Mają na względzie, że w kolejnych latach będziemy mieć do czynienia z mnogością tych programów, które będą finansowały szerokorozumianą transformację energetyczną ten dokument w jakimś stopniu powinien odnosić się do tego zagadnienia. Charakterystyka typów, które powinny zostać objęte Funduszem Sprawiedliwej Transformacji – szerzej będę o tym mówił w dalszej części prezentacji.

Mamy taki ekosystem tych dokumentów kluczowych dla kontekstu sprawiedliwej transformacji, a więc mamy Krajowy Plan Sprawiedliwej Transformacji, za przygotowanie którego odpowiada Ministerstwo Klimatu i Środowiska, terytorialne plany sprawiedliwej transformacji, przygotowane przez poszczególne regiony, urzędy marszałkowskie, które odpowiadają za ich przygotowanie i są właścicielami tych dokumentów i procesu. W tym kontekście mamy też tą umowę społeczną określającą plan transformacyjny sektora górniczego. To jest element wprost powiązany ze sprawiedliwą transformacją, to też widać w kontekście rozmów z Komisją Europejską na temat objęcia tych wszystkich 6 regionów z 6 województw wsparciem w ramach Funduszu Sprawiedliwej Transformacji.

Obok mamy dokumenty strategiczne, o których wspominałem, jak polityka energetyczna Polski czy Krajowy plan na rzecz energii i klimatu. W tym ekosystemie dokumen-

tów istotnych z punktu widzenia sprawiedliwej transformacji istotne jest dla nas budowanie konsensusu, pomiędzy kluczowymi różnymi partnerami w tym procesie. O tym elemencie krótko jeszcze opowiem w dalszej części prezentacji.

Krótko opowiem o samym planie sprawiedliwej transformacji. Jest to trzeci projekt tego dokumentu. Ma on 220 stron. Jako dokument główny jest on dość pokaźny i zawiera taką analizę tych aspektów, o których wspominałem. Do tego dokumentu jest też załączony dokument w krótszej wersji, wynikający z załącznika nr 2 do rozporządzenia w sprawie Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Ten dokument byłby gotowy do przedłożenia do Komisji Europejskiej. Zgodnie wzorem wynikającym z załącznika nr 2 do rozporządzenia w tej formie powinny zostać zgłoszone terytorialne plany sprawiedliwej transformacji. Baza fiszek jest dołączona oddzielnie do dokumentu, ponieważ pan profesor Drobniak prowadził wiele spotkań i rozmów z potencjalnymi beneficjentami wsparcia w ramach Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, co zaowocowało zbiorem fiszek obejmującym ponad 1200 stron. Pan profesor w tym zakresie wykonał bardzo dużą pracę.

Zakres terytorialny Krajowego Planu Sprawiedliwej Transformacji – mamy 14 obszarów transformacji. Te kolory zaciemnione na niebiesko, to regiony na poziomie tak zwanych NUTS 3, które zostały zaakceptowane przez Komisję Europejską do objęcia interwencją w ramach Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Regiony zakreskowane na pomarańczowo to te, w ramach których Polska dalej ubiega się o wsparcie w ramach Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. To między innymi region zgorzelecki, bełchatowski, sieradzko-piotrowski, lubelski, Małopolska Zachodnia.

Krótka charakterystyka polskich regionów węglowych. W tych regionach żyje około 18% ludności Polski – około 7 mln mieszkańców. Wytwarzane jest tam około 20% produktu krajowego brutto. Zatrudnionych jest ponad 20% pracujących w Polsce. Pokazuje to jaka to skala i jak istotna część naszego kraju, jeśli chodzi o regiony górnicze, patrząc na całe państwo. Zgodnie z przeprowadzonym przez pana profesora badaniem identyfikujemy pewne niekorzystne trendy demograficzne w tych regionach górniczych, wynikające z szybkiego spadku liczby ludności czy wyludniania się miast oraz starzenia społeczeństwa. Co istotne i obiektywne, znaczący jest również udział branż tradycyjnych, w tym właśnie dużych i średnich przedsiębiorstw działających w obszarach energetyki konwencjonalnej czy górnictwa i hutnictwa. To branże, które w kontekście polityki energetyczno-klimatycznej Unii Europejskiej można powiedzieć, że są w pewnym odwrocie, też mając na względzie chociażby ceny uprawnień do emisji dwutlenku węgla.

Powinniśmy pamiętać, że znacząca jest skala powierzchni terenów poprzemysłowych, zdegradowanych i zdewastowanych, która też jest wyzwaniem dla tych obszarów. To duże wyzwanie abyśmy mogli przywrócić tym społecznościom lokalnym te tereny, aby mogła być na nich prowadzona działalność gospodarcza. Jest też ryzyko tzw. geografii niezadowolenia. Zdajemy sobie sprawę, że w szczególności właśnie w tych regionach, dla których potencjalnie te zmiany wynikające z transformacji energetycznej Polski będą najbardziej dotkliwe mogą powstać największe niepokoje społeczne.

Wspominałem już o konsultacjach. Tworzenie tego dokumentu w drodze konsultacji z różnymi interesariuszami, z różnymi partnerami, było bardzo istotne. Niewiele ponad pół roku temu pan profesor przeprowadził ponad 230 spotkań, wystąpień i konsultacji, w których uczestniczyło ponad 1800 osób. Te spotkania odbywały się na różnym poziomie z różnymi partnerami, przedstawicielami jednostek samorządu terytorialnego, przedsiębiorstw, społeczności, urzędów marszałkowskich, które na poziomie regionalnym odpowiadają za ten proces, ale również na poziomie centralnym, w miejscach kluczowych dla tego procesu, czyli w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, Ministerstwie Aktywów Państwowych czy w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej, które zarządza tymi środkami w ramach Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Pan profesor przedstawiał na sejmowej podkomisji do spraw sprawiedliwej transformacji informacje z przebiegu prac nad tym dokumentem. W trybie nieformalnym kwestie związane z krajowym planem sprawiedliwej transformacji były konsultowane z przedstawicielami Komisji Europejskiej, dyrekcji do spraw zatrudnienia i rozwoju regionalnego. Przez relatywnie niedługi czas bardzo dużo zostało zrealizowane.

Cele interwencji jakie zostały zdefiniowane w ramach Krajowego Planu Sprawiedliwej Transformacji: pierwszym jest sprawiedliwa transformacja społeczna, odnosząca się do rynku pracy i społeczności regionów węglowych. Ten pierwszy aspekt, który jest identyfikowany z Funduszem Sprawiedliwej Transformacji jest związany ze społeczeństwem, zmianą profilu zawodowego tych społeczności. Ten pierwszy cel interwencji został sformułowany.

Drugi kontekst to skuteczna transformacja gospodarcza. Odnosi się to nie tyle do społeczeństwa, co do podmiotów gospodarczych i podmiotów prowadzących działalność gospodarczą na tych terenach, aby wzmocnić dywersyfikację sektorów i potencjał zatrudnienia w regionach górniczych.

Trzeci cel to modelowa transformacja środowiskowa na rzecz gospodarki zeroemisyjnej tworzącej nowe miejsca pracy. Chodzi o to, abyśmy wykorzystywali te miliardy, o których na początku mojego wystąpienia mówiłem na cele związane z transformacją energetyczną w celu budowania potencjału gospodarczego i tworzenia nowych miejsc pracy w tych sektorach, które będą odpowiadały za przeprowadzenie tej transformacji energetycznej w Polsce, abyśmy nie bazowali na produktach importowanych z innych krajów, ale na wytwarzanych u nas lokalnie.

W ramach matrycy Krajowego Planu Sprawiedliwej Transformacji zostały sformułowane szczegółowe kierunki działania w ramach poszczególnych głównych celów interwencji. Typy operacji, jakie miałyby być realizowane, typy beneficjentów oraz potencjalne źródła finansowania. Tak jak mówiłem, plany sprawiedliwej transformacji powinny określać ten ekosystem, komplementarność różnych środków finansowania transformacji energetycznej i sprawiedliwej transformacji. W taki sposób została stworzona ta matryca interwencji w ramach Krajowego Planu Sprawiedliwej Transformacji.

To już mój ostatni slajd. Dziękuję za cierpliwość. To propozycje projektów do Krajowego Planu Sprawiedliwej Transformacji. Musimy pamiętać, że ta lista stanowi wstępne rozpoznanie zdolności absorpcyjnych potencjalnych beneficjentów. Chcieliśmy z jednej strony pokazać potencjał projektowy, który byłby w stanie zagospodarować te środki związane ze sprawiedliwą transformacją w regionach górniczych, a z drugiej strony dać tym potencjalnym beneficjentom informację, że już muszą się przygotować do absorbcji tych środków, do ubiegania się o dofinansowanie. Często obserwujemy taką tendencję, że ci potencjalni beneficjenci, przedsiębiorcy, zaczynają przygotowywać się z wnioskiem o dofinansowanie, gdy ogłoszony jest nabór na dofinansowanie, który trwa 2-4 miesiące. Wówczas bardzo ciężko jest pozyskać dokumenty i zgody administracyjne. Przy aplikowaniu o wsparcie realizacji takich projektów ze środków publicznych trzeba myśleć znacznie wcześniej. Ta misja, którą realizował pan profesor Drobniak ma przyczynić się do tego, aby uświadomić potencjalnych odbiorców, przedsiębiorców w tych regionach, że już muszą teraz zacząć przygotowywać projekty, pozyskiwać środki ich realizacji. Bez tego nie będziemy w stanie wykorzystać tych środków, które tu zostały zaplanowane.

Na zakończenie przedstawię podsumowanie tej pracy zrealizowanej przez pana profesora Drobniaka, która wynika z tych spotkań z potencjalnymi beneficjentami. Projekty zostały pogrupowane na trzy kategorie, jeśli chodzi o Fundusz Sprawiedliwej Transformacji. Ten pierwszy filar mechanizmu sprawiedliwej transformacji – musimy pamiętać, że jednym z wymogów wynikających z rozporządzenia w sprawie Funduszu Sprawiedliwej Transformacji jest, aby pokazać w planach sprawiedliwej transformacji, które będą przedkładane do komisji, dwa rodzaje projektów. Pierwszy rodzaj projektów to projekty dużych przedsiębiorstw, a drugi to te przedsięwzięcia planowane przez podmioty objęte systemem handlu emisjami EU ETS. Te projekty będą musiały się tam znaleźć, zostały tu zidentyfikowane i wpisane.

Dodatkowo, tak jak mówiłem, na podstawie tej pracy związanej z identyfikacją i na bazie potencjalnych projektów zostały zidentyfikowane również inne projekty, które będą realizowane przez jednostki samorządu terytorialnego i podmioty badawcze, uczelnie, ale też przedsiębiorstwa i konsorcja spajające te podmioty, o których mówiłem. Tak jak wspomniałem, to wstępne rozpoznanie możliwości. Będziemy chcieli, aby te środki były w możliwie jak najbardziej transparentny sposób dystrybuowane i aby każdy miał do nich dostęp i mógł o nie aplikować. Będziemy się starali, aby te środki w większo-

ści były dystrybuowane przynajmniej w ramach tej koperty krajowej, za którą pewnie na poziomie rządowym będziemy odpowiadali w ramach trybu konkursowego.

Ostatnie już zdanie z mojej strony – pan profesor w ramach prac z tymi podmiotami, z którymi rozmawiał w regionach górniczych przygotował również listę potencjalnych projektów, które mogłyby być objęte drugim i trzecim filarem mechanizmu sprawiedliwej transformacji. Taka wstępna lista została przygotowana. Co jest istotne, odnosząc się jeszcze na koniec do budżetu, bo jak państwo mogą zobaczyć, w ramach Funduszu Sprawiedliwej Transformacji mówimy o kopercie krajowej, a więc 560 mln euro, zostały zidentyfikowane inwestycje, które potencjalnie wstępnie mogłyby pozyskać wsparcie publiczne w ramach funduszu na kwotę ponad 505 mld zł. Jest to kwota dwukrotnie wyższa. W naszej ocenie to bardzo dobre podejście, bo powinniśmy budować jak największą listę tych potencjalnych inwestycji, co będzie wpływało na dobrą konkurencję między tymi przedsięwzięciami i będziemy mogli wybrać z nich najlepsze, najbardziej efektywne kosztowo i realizujące inwestycje w największym zakresie. Z drugiej strony pamiętajmy rzeczy ustalone też na etapie przygotowywania tych inwestycji do realizacji i wdrażania. Z różnych względów ich zakresy są zmniejszane lub inwestorzy rezygnują z ich realizacji. Stąd został taki potencjał projektowy zbudowany na chwilę obecną. Dziękuję bardzo za uwagę. Jestem do dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. To rzeczywiście bardzo obszerna i szeroka prezentacja tych wszystkich elementów związanych z mechanizmami sprawiedliwej transformacji. Zanim otworzę dyskusję chciałbym na kilka rzeczy zwrócić uwagę. Rzeczywiście, tak jak powiedział pan minister, wszystkie te elementy, które dziś zostały przedstawione obejmują bardzo ważne aspekty związane z tzw. zastępowalnością tej energetyki i systemu, który dziś funkcjonuje z tymi elementami, które są proponowane w tym bardzo szerokim, rozbudowanym wachlarzu zmian systemowych w obszarze surowcowo-energetycznym. Jeśli popatrzymy na środki, które są na poziomie 250 mld zł, wydaje się, że są olbrzymie, ale patrząc z perspektywy dokonań naszych zachodnich sąsiadów czy tam, gdzie ten proces jest bardziej rozbudowany lub postępuje dość dynamicznie, te środki w ciągu kilku dekad były bardzo duże. Wydaje się, że musimy przygotowywać się w sposób ewolucyjny do tych zmian. To będzie proces, który będzie angażował nas i wszystkie instrumenty finansowe na przestrzeni dużo dłuższej niż tylko 10 lat. Mówimy oczywiście dziś o kwestiach bardziej perspektywicznych, możliwych do sformułowania.

Patrząc na te procesy zmian musimy mieć na uwadze wszystkie elementy społeczne, które będą temu towarzyszyły. Bardzo mocno zwracam uwagę na elementy, które pan dyrektor przedstawił, które wynikają ze środków na transformację, zarówno płynących z systemu handlu emisjami, EU ETS, jak i z polityki spójności, ale głównie z mechanizmu sprawiedliwej transformacji. Zanotowałem – Fundusz Sprawiedliwej Transformacji, Invest EU i instrumenty pożyczkowe. One będą odgrywały w tym główną rolę. Myślę, że wszyscy w tym gronie chcielibyśmy jak najszybciej poznać propozycje projektów strategicznych, które będą wpisywały się do Krajowego Planu Sprawiedliwej Transformacji, bo one pokażą jak będzie przebiegał proces zastępowalności i jak będzie on wpływał na regiony które są jeszcze bardzo mocno przywiązane do konwencjonalnych źródeł energii.

Zwróciłbym uwagę – to będzie zadanie dla naszej podkomisji – abyśmy większą uwagę również przyłożyli do elementów związanych z nowymi technologiami, już nie na bazie poznania tych propozycji, ale konkretnych projektów, które w moim przekonaniu i członków Komisji również będą bardzo ważne. Mam tu na myśli paliwa przyszłości, produkcję wodoru. Polska obecnie jest liderem w produkcji wodoru i myślę, że powinniśmy to rozwijać. Powinniśmy też zastanowić się nad takimi elementami jak produkcja metanolu. Przecież metanol to połączenie dwutlenku węgla i wodoru. To może być nośnik rozproszonej energetyki i ciepłownictwa. Myślę, że – moje słowa kieruję do wszystkich członków podkomisji i osób zaproszonych – powinniśmy na to popatrzeć w perspektywie zacieśnienia współpracy z tymi jednostkami samorządu terytorialnego, na poziomie regionalnym, które są zainteresowane wdrażaniem takich projektów i które już są doskonale przygotowane do tych procesów i zmian.

To tyle jeśli chodzi o słowo wstępu. Otwieram dyskusję. Proszę o zabieranie głosu. Są posłowie, jest pani senator, bardzo proszę. Głos ma pani senator Dorota Tobiszowska.

Senator RP Dorota Tobiszowska:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, reprezentuję Ziemię Śląską, z której jestem senatorem. Pracuję obecnie w Polskiej Grupie Górniczej – nie jestem senatorem zawodowym. Mam konkretne pytania. Prezentacja była bardzo fajna. Kwoty, które zostały wymienione, szczególnie ta ostatnia – 2066 mln euro to ogromne środki dla Śląska. Mam pytanie – przywołał pan tu umowę społeczną z tamtego roku. W tej umowie społecznej jest zapis dotyczący nowoczesnych technologii różnego rodzaju, m.in. zgazowania węgla. Powiem do czego zmierzam, ale opiszę najpierw kilka tematów, a potem poproszę o odpowiedź. Czy w ogóle bierzemy pod uwagę zgazowanie węgla na powierzchni? O takim mówimy, a nie o zgazowaniu węgla w głębi ziemi. Niedawno wraz z komisją gospodarki byliśmy w GIG Instytucie Badawczym i w innych instytutach. Zastanawiają się, czy nie zlikwidować tego węgla w samej nazwie, bo Unia Europejska bardzo źle na to patrzy i jest fobia antywęglowa. Czy w ogóle bierzemy pod uwagę takie zgazowanie? Jeśli słyszę, że sprawiedliwa transformacja to zarówno odchodzenie od wydobywania i zużywania węgla, to czy jakiś kawałek umowy społecznej w tym temacie zostanie zrealizowany.

Następna kwestia – dodam tylko tyle, że te instytuty rzeczywiście przygotowały różnego rodzaju technologie. Pokazywali nam takie, że byliśmy pod dużym wrażeniem – to technologie, które pozwalają na wyłapywanie CO_2 i minimalne ilości dostają się do powietrza. Mając własny zasób energetyczny, czyli węgiel, czy biorą państwo pod uwagę pójście w tym kierunku w jakimś procencie?

Co z węglem koksowym – to kolejne konkretne pytanie. Węgiel koksowy jest wpisany na strategiczną listę Unii Europejskiej. W swoich dwóch kopalniach – Bielszowice i Halemba mam węgiel koksowy prawie w 50%. To jest semi-soft węgiel, który nadaje się do elektrowni. Transformacja, czyli proces do czasu, gdy wiatraki i cała reszta innych urządzeń ruszy potrwa myślę około dekady. Co zrobimy przez ten czas? Czy bierzemy pod uwagę wykorzystanie tego węgla koksowego? Są też w umowie społecznej zapisy dotyczące kopalni Bielszowice. Jestem w tym zespole. Czekamy na rozwiązanie, aby te próby w ten czy inny sposób osiągnęły wersję ostateczną.

Konkretny temat – w ramach kopalni Ruda w Rudzie Śląskiej funkcjonują trzy oddziały – Halemba, Bielszowice i Pokój. Pokój przechodzi od 1 grudnia 2021 roku do SRK. To bardzo dobry, rozległy teren, który jest bardzo dobrze skomunikowany. Tam jest autostrada i DTŚK. Wiele usłyszałam o tym, aby zniwelować te negatywne skutki społeczne, aby były jakieś alternatywy pracy. Wszystko rozumiem, słowa są bardzo fajne, hasła również, ale to konkretny przykład. Wiemy, że kopalnia od 1 grudnia przechodzi do SRK. Kto, kiedy i w jaki sposób ma spiąć to wszystko, jeśli chodzi o np. tak duże miasto jak nasze, czyli Ruda Śląska, gdzie jest 138 tys. mieszkańców. Znajdujemy się w aglomeracji. Obok jest Bytom, Chorzów, Świętochłowice i wszystkie te miasta już przetoczyły się przez ten proces likwidowania kopalni lub są one tam likwidowane. Na takim terenie mieszkamy i o takim terenie mówimy. To wszystko mi bardzo odpowiada.

Bardzo się cieszę i dziękuję za ten program i środki finansowe, które na razie są na papierze i są proponowane dla Śląska. Czy w pana ocenie nie byłoby dobrze powołać osobę czy też zespół operatorów do spraw takich terenów, które są bardzo mocno zacieśnione? W moim odczuciu, biorąc pod uwagę jeszcze fakt, że mam te kopalnie na jednym końcu ulicy, a na drugim Hutę Pokój, w sąsiedztwie mam Hutę Łabędy, ale to następna bajka i nie czas i miejsce, aby o tym rozmawiać, proszę zauważyć, że to nie jest aż tak duży teren. Razem z hutami to 8-10 tys. pracowników. Nie mówię nawet o pracownikach firm okołogórniczych i ich rodzinach. Proszę zobaczyć jak duża to liczba ludzi.

To moje trzy pytania i ostatnie: czy nie warto powołać jakiegoś zespołu operatorów czy grupy osób z Ministerstwa Klimatu i Środowiska, bo widzę, że to ono odgrywa dominującą rolę? Oczywiście to są przecież spółki Skarbu Państwa, więc do zespołu powinny dołączyć zainteresowane gminy, bo nie możemy pomijać samorządów i urzędów marszałkowskich. Jak miałoby to wyglądać to raczej rozmowa na inne spotkanie. Zmierzam do tego, że to kwestia tego, że gdy przychodzę na różne spotkania, teraz jestem na pod-

komisji sejmowej, jestem w komisji gospodarki w Senacie, to biorę udział w rozmowach ze związkami zawodowymi, z prezesem Polskiej Grupy Górniczej itd. Każdy ma bardzo dobry plan, rewelacyjnie przygotowany, tak jak dziś te slajdy. Nie martwię się o to, że te pieniądze nie będą wydatkowane, ale chodzi o to, aby były dobrze wydatkowane, aby była strategia rozwoju i aby pokazano, że chcemy np. tu mieć tereny zielone, a w innym miejscu przemysł, bo tu są drogi, a tu nie. Mówię o koncepcji i strategii na lata. Wtedy będę spała spokojnie i ludzie też będą spokojnie odchodzili od tego węgla. Nie będzie nerwówki. Na razie nie wiemy, czy ci ludzie będą pracować, czy nie, czy Bielszowice zostaną, czy nie. Nie chcę się za bardzo rozwodzić, alem myślę, że pan to uchwycił. Dziękuję pięknie.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Dziękuję bardzo. Zanim poproszę o udzielenie odpowiedzi, powiem, że aby mówić o transformacji w sposób efektywny i racjonalny, o nowych technologiach, w tym również zmianach związanych z rozwojem energetyki wiatrowej i równolegle o elementach związanych z jej magazynowaniem, wykorzystaniem wodoru, musimy mieć świadomość, że w tym procesie możemy te najnowocześniejsze technologie stosować wtedy, gdy mamy to zaplecze surowcowe w postaci produkcji stali wysoko technicznie zaawansowanej. W związku z tym potrzebny jest właśnie węgiel koksowy, który został przez Komisję Europejska wpisany na listę surowców krytycznych. Jest ona nazywana listą surowców strategicznych, ale pełna nazwa to surowce krytyczne. Wcześniej jako sekretarz stanu uczestniczyłem w tym procesie po to, aby zapewnić Polsce możliwość wykorzystania własnych potencjałów. Idę w kierunku odpowiedzi, abyśmy mówiąc wprost wykorzystywali nasze potencjały i ten proces transformacji nie był wykluczeniem społecznym, o którym pan dyrektor wspomniał. Czy pan dyrektor chce zabrać głos w tym momencie? Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Marcin Janiak:

Dziękuję bardzo za te pytania. Panie przewodniczący, pani senator, postaram się odnieść do wszystkich kwestii, począwszy od umowy społecznej i kwestii sfinansowania zaplanowanych tam technologii związanych z gazowaniem węgla.

Chciałbym wrócić do kwestii czy ten fundusz sprawiedliwej transformacji powinien finansować tego typu inwestycje. Tak jak powiedziałem, mamy 250 mld zł, a nawet 300 mld zł, zgodnie z naszymi szacunkami, na tę transformację energetyczną, ale tylko niecałe 20 mld zł w ramach Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, która nie do końca dotyka tych technologii energetycznych. Odpowiadając wprost, jeśli tylko przepisy unijne w zakresie pomocy publicznej to dopuszczą, to będzie możliwe do sfinansowania chociażby z Funduszu Transformacji Energetyki, którego budżet szacujemy, przy obecnych cenach uprawnień do emisji CO_2 na poziomie ponad 80 mld zł. Porównując to z niecałymi 20 mld zł w ramach tego funduszu wydaje się, że powinniśmy nakierunkować te działania na interwencje związane z dywersyfikacją gospodarczą i budowaniem potencjału społecznego, a nie do końca na te inwestycje związane z transformacją energetyczną i technologiami energetycznymi. Tak jak powiedziałem, tych źródeł finansowania będzie naprawdę wiele. Co istotne, jeżeli tylko te ramy unijne rozporządzeń w zakresie pomocy publicznej umożliwią to sfinansowanie, bo jak to się mówi diabeł tkwi w szczegółach i operujemy takim szerszym hasłem związanym z gazowaniem węgla, tych funduszy, które będziemy mogli wykorzystywać na ten cel jest bardzo dużo.

Przechodząc do kolejnego punktu związanego z węglem koksowym, nie wiem czy dobrze zrozumiałem. Jako przedstawiciel Ministerstwa Klimatu i Środowiska nie chciałbym do końca do tej kwestii się odnosić, bo jak wiemy kwestia górnictwa jest w kompetencji Ministerstwa Aktywów Państwowych, ale zgadzam się, że pod koniec zeszłego roku ten węgiel koksowniczy został przez komisję wciągnięty na listę surowców strategicznych. Wciąż chcemy używać tego argumentu, że odchodzimy od węgla energetycznego na rzecz koksowniczego w zakresie objęcia tych regionów z 6 województw wsparciem pod tym kątem. W jednym z nich planujemy taką transformację. Komisja wydaje się być oporna na te argumenty, nie dostrzegając ich i powstaje pewna dychotomia – z jednej strony Komisja Europejska identyfikuje węgiel koksowniczy jako węgiel koksowniczy,

a z drugiej mówi, że to wciąż węgiel i zmieniając węgiel energetyczny na koksowniczy nie pokazujemy tej transformacji i odchodzenia od węgla co by uprawniało do ubiegania się o środki z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Myślę, że on jest na pewno istotny, także w kontekście rozwoju gospodarczego przemysłu stalowego. Ta dychotomia ze strony Komisji Europejskiej jest jednak przez nas identyfikowana.

Kwestia powołania operatorów i koordynacji procesu. Myślę, że to bardzo dobry punkt i wynika on też z prac profesora Drobniaka, które zostały zawarte w Krajowym Planie Sprawiedliwej Transformacji. Może nie miałem czasu już o tym opowiedzieć, bo rzeczywiście musielibyśmy tu siedzieć długie godziny, aby omówić tę strategię. Najlepiej mógłby to przedstawić sam profesor, który też mówił, że jeśli będzie taka potrzeba z chęcią stawi się na kierowanej przez pana przewodniczącego podkomisji. Na pewno to jest ogromne wyzwanie i potrzebne rozwiązanie. Ten proces przygotowania krajowych terytorialnych planów sprawiedliwej transformacji wymagał rozmowy z różnymi partnerami, czy na poziomie rządowym, samorządowym, ale też z przedstawicielami związków zawodowych, aby odpowiednio zaadresować potrzeby, które są w tych regionach. W procesie wdrażania tych środków i finansowania tych inwestycji wydaje się, że powinna być zapewniona koordynacja na jakimś poziomie. Na pewno powinna być dyskusja pomiędzy różnymi partnerami.

Nie wiem, czy odniosłem się do wszystkich punktów. Jeśli coś pominąłem, proszę panią senator o zwrócenie na to uwagę i z chęcią uzupełnię odpowiedź.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Bardzo dziękuję. Chciałem przywitać jeszcze przedstawicieli organizacji – jest z nami pan dyrektor Departamentu Transformacji Energetycznej Polskiego Funduszu Rozwoju pan Tomasz Tomasiak i kierownik projektu w Biurze Rozwoju i Innowacji Agencji Rozwoju Przemysłu pan Włodzimierz Pomierny. Chciałbym poprosić o kilka zdań z punktu widzenia tych agencji – jak wygląda wasze zaangażowanie i jak elementy waszych działań będą wpisywały się w proces transformacji regionów zagrożonych wykluczeniem. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Transformacji Energetycznej Polskiego Funduszu Rozwoju Tomasz Tomasiak:

Dziękuję. Nazywam się Tomasz Tomasiak i jak pan przewodniczący wspomniał, reprezentuję Polski Fundusz Rozwoju. Polski Fundusz Rozwoju analizuje sytuację na bieżąco. Aktywnie działamy w sektorze transformacji energetycznej. Na dowód tego powstał mój departament. To nowy departament, który powstał w tym roku w związku z utworzeniem tzw. green hub-u, czyli nowej inicjatywy Polskiego Funduszu Rozwoju, która dotyczy wspierania transformacji energetycznej. W tym zakresie jesteśmy aktywni, przyglądamy się tym inicjatywom i z naszego punktu widzenia jesteśmy gotowi do wspierania tych inwestycji, w tym przypadku w zakresie komercyjnym. Nie dysponujemy jako fundusz pieniędzmi dotacyjnymi. Jednostki naszej grupy, czyli Polskiego Funduszu Rozwoju jako grupy agencji wspierających transformację tak – NFOŚ czy BGK będą te pieniądze dystrybuowały. Jako fundusz przygotowujemy się, aby wspierać te inwestycje od strony komercyjnej, czyli kapitałem tam, gdzie nasze pieniądze komercyjne będą przydatne. Będziemy uzupełniali te dotacje pieniędzmi komercyjnymi, oczywiście zwrotnymi, z funduszu.

Te obszary, które były wspomniane przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii, czy też Ministerstwo Klimatu i Środowiska są przedmiotem naszej analizy. Jesteśmy przygotowani do tego, aby te sektory wspierać tam, gdzie będzie taka potrzeba. Pozwoliłbym sobie zwrócić uwagę na jedną kwestię, abyśmy te dotacje rozdzielali w takiej wysokości – może to też pytanie do Ministerstwa Finansów – aby nie zaburzały istniejącego rynku komercyjnego. To na pewno było przedmiotem jakiejś analizy. Zakładając, że mamy 2 przedsiębiorstwa, jedno zostało 90% dotacji, a drugie 30%, nie mogą one ze sobą konkurować. Na tą kwestię zwróciłbym uwagę, aby te przemiany były długotrwałe i przynosiły długotrwały efekt muszą po prostu się komercyjnie opłacać. Liczymy na to, że będzie to uwzględnione przy rozdzielaniu dotacji i pożyczek preferencyjnych na te inwestycje. Oczywiście, jeśli są do nas jakieś pytania to chętnie odpowiemy.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Czy pan kierownik z ARP chce zabrać głos?

Kierownik projektu w Biurze Rozwoju i Innowacji Agencji Rozwoju Przemysłu Włodzimierz Pomierny:

Dzień dobry państwu, Włodzimierz Pomierny – jestem kierownikiem projektu morskiej energetyki wiatrowej. To temat, który jest związany z transformacją, zaraz powiem w jaki sposób, ale może w drugiej części wypowiedzi. Najpierw chciałbym powiedzieć jakie działania podejmujemy w sferze energetyki. Jak państwo pewnie wiedzą, nasz oddział w Katowicach zajmował się śledzeniem spraw węgla. Będziemy chcieli przekształcić to na śledzenie spraw związanych z wodorem. Chcemy potraktować to jako swojego rodzaju misję. W związku z tym uczestniczymy w powoływaniu dolin wodorowych. To koncepcja, która integruje zarówno producentów, jak i odbiorców oraz usługi z tym związane. Powołana zostały doliny: podkarpacka, dolnośląska, wiem, że istnieje organizacja związana ze Śląskiem, ale nie uczestniczyliśmy w tym, mówimy też o mazowieckiej i wielkopolskiej. Teraz staramy się, aby powstała także forma współpracy w zakresie wodoru, jeśli chodzi o wybrzeże.

Przechodząc do morskiej energetyki wiatrowej funkcja wodoru jest bardzo istotna w jej przypadku, gdzie energia generowana w sposób okresowy, choć popularnie nazywany off-shore i energia z wiatru morskiego jest w zasadzie dosyć stabilna i nie podlega fluktuacjom pogodowym jak na lądzie. Mówi się, że przez 365 dni w roku przez 360 dni na morzu wieje. Te farmy są zorganizowane w pewnej odległości, wiatr jest tam stabilny i dość silny. Ze względu na to, że trzeba energię coraz bardziej magazynować wodór byłby wykorzystywany. Wodór może być wytwarzany na farmach wiatrowych, w przyszłości nawet pływających i bezpośrednio na lądzie przez wykorzystywanie węgla, który został wyeksportowany. Jak wiadomo główni odbiorcy energii elektrycznej są na południu i ewentualnie w Polsce Centralnej, a na północy nie i sieć przesyłowa może nie wytrzymać tej ilości energii, która będzie produkowana na morzu. Dochodzę teraz do tego drugiego aspektu naszych prac – jako agencja nie inwestujemy w rozwój morskich farm wiatrowych, jako elektrowni. Tym zajmują się spółki powołane przez koncerny energetyczne, krajowe oraz deweloperzy zagraniczni. Wiadomo, jak to jest ułożone, ten proces jest opisany w ustawie o wspieraniu off-shore. My jesteśmy po stronie łańcucha dostaw. Ta funkcja jest dość istotna. Nie dość, że ten krajowy łańcuch dostaw wspiera rozwój morskiej energetyki wiatrowej, druga jego funkcja związana jest z naszą podstawową działalnością misyjną, to rozwój przemysłu, który jest bardzo istotny.

Chcemy, aby z tych 140 mld zł – o takiej kwocie się mówi, jeśli chodzi o wolumen inwestycji w zakresie tych pierwszych 11 GW na morzu – jak najwięcej pozostało w kraju. W związku z tym rozwijamy to, co posiadamy w grupie, czyli przede wszystkim przemysł stoczniowy, na wybrzeżu w Gdańsku i w Gdyni. Staramy się wzmocnić łańcuch dostaw także w innych spółkach naszej grupy kapitałowej. Chcemy też inwestować w te przedsięwzięcia, które będą mogły ten łańcuch rozbudować. Tak jak mówiłem, to konstrukcje stalowe. Wytwarzamy w naszej Grupie Przemysłowej Baltic konstrukcje stalowe i wieże lądowe, ale jesteśmy przygotowani do uruchomienia produkcji wież morskich. Myślimy, że będziemy głównym dostawcą na Bałtyk. Ten proces nie może się nie udać, jest zaplanowany.

Jesteśmy istotnym partnerem, jeśli chodzi o budowę trafostacji pewna ich liczba została przez nas wybudowana dla odbiorców zagranicznych. Staramy się teraz niejako przesunąć wyżej w tym łańcuchu dostaw ten trochę szkodliwy według mnie dla budowy morskich farm wiatrowych na Bałtyku łańcuch dostaw. Jest on trochę zabetonowany przez system, który został przyjęty przy budowie farm wiatrowych. Są deweloperzy, którzy zamawiają to w ramach tzw. tier 1, 2, 3. W ramach tier 1 przede wszystkim są turbiny, które są produkowane przez kilku kluczowych dostawców. Można się domyślić co to za dostawcy. Oni dopiero zamawiają wieże i konstrukcje stalowe, czyli *secondary* i *primary steel* oraz fundamenty. My jesteśmy na drugim lub trzecim miejscu w tym łańcuchu. Staramy się doprowadzić do sytuacji, w której być może ci inwestorzy zainwestowaliby w naszym kraju, aby zostały wybudowane montownie, aby pewna część komponentów była zamawiana w naszych przedsiębiorstwach. Mówię zarówno o naszej grupie

kapitałowej ARP, ale wiadomo, że nie jest tak rozbudowana, aby zapewnić wszystko. Chodzi tu o przemysł stalowy, elektrotechniczny.

Wspieramy też przedsięwzięcia, które mogą wpisać się w łańcuch dostaw. Zostało to zapisane w umowie sektorowej. Jak państwo wiedzą, pierwsza umowa sektorowa dotycząca sektora energetyki wiatrowej została podpisana we wrześniu. Została przygotowana i była procedowana przez bardzo szeroką grupę ponad 100 interesariuszy i przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Należy to uznać za sukces. Zostały też w niej zapisane takie progi tzw. *local content*, czyli udziału krajowego. Chcę powiedzieć, że to druga umowa sektorowa, która jest podpisana na świecie, bo pierwsza była brytyjska. Doprowadziła ona do tego, że poziom brytyjskiego *local content* z 10% wzrósł obecnie do poziomu 50%. Chcemy w tej umowie sektorowej, w której przygotowaniu ARP brała dość intensywny udział, bo zajmowaliśmy się w grupie badania i rozwoju technologiami, aby po tej pierwszej fazie zbudowania pierwszych 6 GW, co jest określone na 20-30%, przesunąć to do 45% po wybudowaniu 11 GW. To będzie mniej więcej po dekadzie. Można powiedzieć, że z grubsza te 45% od 140 mld zł powinno zostać w kraju. Poprzez pewne działania miękkie chcemy spowodować, aby firmy deweloperskie ścigały się między sobą, ile zakupią towarów i usług w kraju. Mamy dobry przykład – firma niemiecka, która buduje relatywnie najmniejszą farmę, bo na poziomie 300 MW zadeklarowała – to jest deklarowane w raportach, jeśli chodzi o łańcuch dostaw do Urzędu Regulacji Energetyki – około 40% już teraz, przy budowie tej pierwszej farmy. To takie wielorakie procesy, w których uczestniczymy.

Nawiązując do wypowiedzi kolegi, będziemy także uczestniczyli w tych procesach inwestując, udzielając zarówno wsparcia dłużnego, jak i inwestycyjnego. Myślimy też o tym, aby wykorzystać wsparcie dotacyjne, ale w naszych przedsiębiorstwach. Złożyliśmy projekt. Nie wiem jaki jest obecnie jego status. To może ostatni element mojej wypowiedzi. Projekt obejmuje wykorzystanie wodoru na potrzeby napędu jednostek pływających. Przed nami olbrzymi problem w zakresie wymiany napędów w jednostkach pływających ze względu na ograniczenia emisyjne, na razie przy brzegu, a pewnie docelowo na wszystkich morzach. Chcemy zaprojektować i wybudować taką jednostkę pływającą. Chcemy, aby to była jednostka serwisowa dla obsługi morskich farm wiatrowych, która będzie w jakiś sposób wykorzystywała wodór jako napęd.

Jeśli chodzi o temat dzisiejszego spotkania mamy problem o tyle, że nie jesteśmy bezpośrednio po stronie obszaru związanego z generowaniem energii. Ze względu na to, że dostarczanie pewnych produktów i usług pośrednio wpływa na ten temat, według mnie to są istotne zagadnienia. Tak jak budowa wież czy konstrukcji stalowych jest związana bezpośrednio z konstrukcjami morskich farm wiatrowych, z CAPEX inwestycyjnym, do budowy potrzebne są też usługi i OPEX usług jest bardzo istotny. Aby OPEX pozostał w jak największej części w kraju, uczestniczymy w próbach powołania floty statków instalacyjnych oraz serwisowych. Myślimy o tym, aby jak najwięcej tych jednostek zostało wybudowanych w polskich stoczniach. To dość trudne zadanie. W polskich stoczniach musi to być wybudowane w konsorcjach, w których też będziemy uczestniczyli. Są to jednak stocznie prywatne albo takie, w których mamy udział mniejszościowy. W tych stoczniach są już doświadczenia budowy takich statków instalacyjnych. Największe na świecie statki tego typu były wybudowane w stoczni w Gdyni. Zamierzenia są ambitne, ale ich efekt będzie dopiero widoczny za 4-6 lat, gdy zostaną uruchomione pierwsze farmy.

Ten proces zamówień się rozpoczął, jak wynika z ustawy, z końcem tego roku i będzie trwał przez 18 miesięcy. To zagadnienie jest złożone. Trzeba powiedzieć, że ta dość wysublimowana i bardzo wysoka technologia, porównywalna z atomowymi czy kosmicznymi, dotyczy budowy 11 GW w pierwszej i drugiej fazie. To można powiedzieć 11xKozienice. To bardzo skomplikowany proces, który potrzebuje kadr. Chciałem powiedzieć, że uczestniczymy w procesach w tym zakresie. Na razie to prace studialne i planistyczne, ale rozpoczęły się już prace koncepcyjne i realizacyjne związane z przekształcaniem tego rynku pracy. Budowane jest przy pomocy organizacji z nami współpracujących centrum, które będzie szkoliło fachowców na Śląsku na rzecz energetyki wiatrowej, jądrowej i morskiej. Najprawdopodobniej kadry będą musiały przesuwać się z południa Polski na pół-

noc. Co by nie powiedzieć, wybudowanie tych jednostek i gigawatów będzie wymagało zatrudnienia około 60-80 tys. osób. Część z nich będzie sprowadzone z zagranicy. Mówi się, że około 30-40% fachowców, którzy pracują na off-shore, chodź pod tym pojęciem mówimy nie tylko o dynamicznie rozwijającej się energetyce wiatrowej i morskiej, ale też o gazie, który się zwija, te osoby będą wracały do kraju. Planujemy stworzenie takiego programu, który te powroty umożliwi, ułatwi i będzie wspierał.

Może to wszystko, jeśli będą jakieś pytania to chętnie odpowiem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Dziękuję bardzo za te merytoryczne wypowiedzi. Pragnę zwrócić uwagę, że nie jesteśmy podkomisją do spraw energii, ale podkomisją do spraw transformacji regionów w pewien sposób zagrożonych wykluczeniem w związku z wdrożeniem Zielonego Ładu. Te elementy zmian systemowych, szukania nowych rozwiązań, tzw. zastępowalności dotychczasowych konwencjonalnych źródeł energii nowymi to część naszej dyskusji i pracy. Chciałbym prosić, aby Agencja Rozwoju Przemysłu i Polski Fundusz Rozwoju w pewnym swoim obszarze działania – to zostało dość mocno podkreślone – nie zaburzały tych pewnych równowag, które powinny nam towarzyszyć, aby nie doszło do sytuacji, w której dwa podmioty działające na jednym rynku otrzymywały środki na różnym poziomie. To jest wbrew zasadzie dbałości o udział wszystkich podmiotów i równą konkurencyjność na polskim rynku. To bardzo istotne. Mam daleko idąca prośbę, szczególnie do ARP, aby te działania, które zmierzają do łączenia grup dostawczych, do tworzenia pewnych konsorcjów, klastrów współpracy, były skierowane na takie podmioty, które oczekują dziś takich zmian. W otoczeniu energetyki konwencjonalnej, nawet u nas na Śląsku, jest kilka podmiotów, które oczekują takiego wsparcia ze strony ARP, jako agencji, która jest skierowana do rozwoju przemysłu, do zmian systemowych w tym obszarze po to, aby dać im szansę zbudowania nowego filaru, kierunku działania zmierzającego do współuczestniczenia w procesie dostaw do budowy energetyki wiatrowej i wszystkich tych elementów, które z tym będą związane. Przecież tą energię tam wyprodukowaną będzie trzeba w jakiś sposób przesłać, na pewnym etapie też magazynować. To szeroki zakres działań. Dziś pewnie nie będziemy już kontynuowali dyskusji w tym obszarze, bo posiedzenia tych komisji będą skierowane na konkretne działanie. Dziś mieliśmy zapoznać się z instrumentami finansowymi i pewną całościową propozycją struktury zmian. Z tego powodu bardzo dziękuję za wasz udział i wkład.

Myślę, że rozwój krajowego przemysłu w tych zmieniających się warunkach i rzeczywistości będzie możliwy i widoczny wtedy, gdy otoczenie ARP, PFR, wykorzystanie instrumentów dedykowanych wprost będzie skuteczne i będzie możliwe zastosowanie tych rozwiązań w warunkach regionalnych, przy udziale wszystkich możliwych interesariuszy. Oczywiście nie zamykam dyskusji na tym etapie. Bardzo proszę o pytania, jeśli takowe są. Proszę raczej o zwięzłe pytania i odpowiedzi. Czy są jeszcze? Nie słyszę. Czy są wnioski?

Senator RP Dorota Tobiszowska:

Tytułem zakończenia, ciekawy jest dla mnie wspomniany przez pana temat dolin wodorowych i mam pytanie: kto, kiedy i jak będzie decydował, gdzie one będą?

Kierownik projektu w biurze ARP Włodzimierz Pomierny:

To pytanie, którego raczej nie należy kierować do mnie, bo my realizujemy to zamierzenie, które wydaje mi się, że jest inicjowane przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Chcę powiedzieć o pewnym dualizmie – nie sprzeczności – ale dwóch drogach. Ministerstwo Klimatu i Środowiska, do którego z natury rzeczy przypisany jest obszar energii realizuje z powodzeniem zmiany miksu energetycznego i przesunięcie generowania energii z tradycyjnych metod kopalnych w stronę OZE. Ten program jest opisany w ustawie i mówiąc potocznie jest „zaopiekowany". Aby wykorzystać te środki, które tak czy inaczej muszą być zainwestowane, należałoby realizować ten łańcuch dostaw. Wydaje się, że ten temat jest mniej „zaopiekowany". O ile koncepcja transformacji i wykorzystania wodoru jest zaproponowana, to realizacja nie wiem, jak przebiega – nie chcę się wypowiadać. Wydaje mi się, że można położyć na to większy nacisk w zakresie realizacji. Interesuję się tym, ale znacznie mniej.

Wracając do zaopiekowania się łańcuchem dostaw jako agencja to proszę nas zrozumieć, jesteśmy uczestnikiem tego procesu. Niezręcznie jest nam występować – choć nazywamy się agencją – jako jakaś instytucja rządowa, bo jesteśmy spółką Skarbu Państwa ze stuprocentowym udziałem. Mimo wszystko chcemy być istotnym, w sensie wolumenu sprzedaży, producentem off-shore i energetyki ogółem. Co możemy zrobić? Możemy podjąć pewne działania na rzecz integracji środowiska wytwórców. Takie działania mamy w planie i je podejmiemy. Zrobimy to nie w sprzeczności z misją, która jest związana z MKiŚ, które musi dać odpowiedź na pytanie jak zmienić miks energetyczny i w przypadku off-shore zaproponować najbardziej akceptowalną i stabilną formę produkcji energii elektrycznej.

Oczywiście istnieje całe wielkie zagadnienie, o którym też myślimy. Proszę sobie wyobrazić, że istnieje też łańcuch dostaw w przypadku budowy energii atomowej. Jeśli chodzi o elektrownię atomową, uczestniczyłem w spotkaniu organizowanym przez jedno z ministerstw. Producenci proponują poziom *local content* powyżej 50-60%. To bardzo dużo. To trzech głównych dostawców, którzy proponują technologię. Proszę sobie wyobrazić, że już w tej chwili w naszej stoczni w grupie GPB w Gdańsku pukają już dostawcy technologii z propozycją, abyśmy uczestniczyli w tym łańcuchu dostaw. Temat łańcucha dostaw dla energetyki jest bardzo istotny. To nie jest sprawa bezpośrednio związana z generowaniem energii, ale dla transformacji polskiego przemysłu i gospodarki niezwykle istotna. Możemy stać się producentem środków do produkcji energii, co powinno być celem każdej gospodarki. Produkujmy to, co produkuje energię, a nie wytwarzajmy energię przy pomocy przestarzałych metod i na dodatek jeszcze kupując urządzenia z zagranicy. Przesunięcie tego środka ciężkości jest ważne.

Nie kupujmy turbin wyprodukowanych za granicą – mówię konkretnie o turbinach wiatrowych. Starajmy się najpierw te montownie zainstalować w Polsce, a potem wejść w łańcuch dostaw i zrobić to, co mieliśmy zrobić kilkadziesiąt lat temu. Jeśli umieliśmy robić wielkie turbiny do tradycyjnej energetyki to na pewno możemy produkować turbiny wiatrowe, a być może stworzymy polską technologię, która będzie inna, niż rozwijana obecnie. Maksymalizuje się liczbę turbin umieszczonych w gondolach na coraz wyższych wieżach. Obecnie taka wieża ma 150 m wysokości, łopata ma 106-115 metrów – to razem więcej niż ma Pałac Kultury. Moc takiej wieży to 12-15 MW. To olbrzymie urządzenie, trudne do posadowienia. Może nie jest najtrudniejsze w eksploatacji, ale to eksploatacja na morzu. Może są inne technologie. Nie chcę teraz rozwijać tej wypowiedzi, ale można sobie wyobrazić turbiny o innej orientacji osi obrotu. Obecnie jest to pozioma oś, a może być to ściana turbin z pionowymi osiami obrotu. Być może trzeba taką technologię rozwinąć. Nasze ośrodki naukowe o tym myślą. Ta technologia jest rozwijana też w innych krajach. Być może nastąpi zmiana paradygmatu tej technologii. To wszystko przed nami. Z polskiego Bałtyku można uzyskać 28 GW – takie są w tej chwili plany, jeśli chodzi o pozyskiwanie mocy. Sprawność wykorzystania tej energetyki jest mniejsza niż np. energetyki wodnej czy atomu, bo to działanie nie wykorzystujące w pełni zainstalowanej mocy, ale ten stopień jest znacznie wyższy niż w przypadku energetyki wiatrowej – lądowej i fotowoltaiki, która jest tak rozwijana – wydaje mi się, że powinno to być bezdyskusyjne.

Łańcuch dostaw wyraźnie dźwiga polską gospodarkę i przesuwa to w stronę zdrowej i przyjaznej środowisku gospodarki, która będzie rozwijana na północy. Jest problem z kadrami i z tym, co zrobić z wykształconymi, świetnie pracującymi ludźmi na południu, ale to inne zagadnienie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie słyszę kolejnych zgłoszeń. Formułując wniosek do pana dyrektora i do pana ministra, aby ta prezentacja i wystąpienie zostały skierowane do sekretariatu – jest już? Bardzo dziękuję. Ten wniosek jest już skonsumowany. Druga kwestia to podsumowanie dzisiejszego posiedzenia podkomisji. Wywołanych zostało kilka bardzo ważnych obszarów. Myślę, że na kolejnych posiedzeniach będziemy dotykali tych kwestii związanych z rozwojem gospodarki w obiegu zamkniętym. To również poważny proces zmian. Kolejna kwestia to środki unijne i konkretne projekty realizowane w tych regio-

nach. Następna sprawa to finansowanie trwałych, atrakcyjnych miejsc pracy w regionach szczególnie dotkniętych procesami zmian. Zostały tu zaprezentowane cele strategiczne, które będą realizowane, których nie będę już przypominał, bo o tym była mowa. Działania, o których powiedział pan przedstawiciel ARP, szef projektu, związane były z większym udziałem polskich dostawców i procesem zmian, również w obszarze poszukiwania wysoko wykwalifikowanych fachowców, wpisują się w strukturę funkcjonowania powołanej podkomisji Komisji Gospodarki i Rozwoju. Myślę, że kolejne spotkania będą już bardziej tematyczne i ukierunkowane na konkretne działania.

Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim państwu za udział w posiedzeniu podkomisji. Zamykam posiedzenie.